

Jagiellonia pokonała Piasta!

W niedzielę (19.08) Jagiellonia Białystok pokonała Piasta Gliwice 2:1 w meczu 5. kolejki LOTTO Ekstraklasy rozegranym przy Słonecznej. Gole dla Jagi strzelali Mile Savković i Arvydas Novikovas, który w doliczonym czasie gry zapewnił Żółto-Czerwonym czwarte zwycięstwo z rzędu.

Po odpadnięciu z Ligi Europy piłkarzom Jagiellonii Białystok pozostały już tylko zmagania na krajowym podwórku. W meczu z Piastem Gliwice Żółto-Czerwoni chcieli odnieść czwarte zwycięstwo z rzędu w LOTTO Ekstraklasie. Zwycięstwo, które umocniłoby ich na pozycji wicelidera ligowej tabeli, a być może pozwoliłoby wskoczyć nawet na fotel lidera, zajmowany dotąd przez Lecha Poznań.

Trener Ireneusz Mamrot w niedzielne popołudnie przy Słonecznej nie mógł skorzystać ze wszystkich swoich zawodników. Poza kadrą meczową znaleźli się bowiem Łukasz Burliga, Przemysław Frankowski, Bartosz Kwiecień oraz Cillian Sheridan. Szansę debiutu od pierwszej minuty otrzymał za to skrzydłowy z Serbii Mile Savković, a na ławce rezerwowych znalazło się miejsce dla 17-letniego napastnika Macieja Twarowskiego.

Goście z Gliwic, którzy po czterech kolejkach również mieli na swoim koncie dziewięć punktów, również przystąpili do tego meczu osłabieni. W zespole Waldemara Fornalika zabrakło Jorge Felixa, kontuzjowanego Tomasza Jodłowca oraz zawieszono za czerwoną kartkę Marcina Pietrowskiego.

Choć w to spotkanie nieco lepiej weszli goście z Gliwic, to po mniej więcej pięciu minutach Jagiellonia odzyskała kontrolę i zaczęła nacierać na bramkę Piasta. Brakowało jednak stworzenia sobie czystej sytuacji strzeleckiej i na pierwszy strzał trzeba było czekać do 18. minuty, gdy po podaniu Arvydasa Novikovasa Taras Romanczuk uderzył zbyt lekko, by zaskoczyć Jakuba Szmatułę.

Trzy minuty później było już 1:0 dla Jagiellonii. Rewelacyjnie prawym skrzydłem przedał się Jakub Wójcicki, dograł w pole karne, gdzie piłkę musnął jeszcze Patryk Klimala i debiutujący w Jadze Mile Savković z kilku metrów trafił do siatki.

Goście mogli błyskawicznie odpowiedzieć, ale po dobrej długiej piłce za linię obrony fatalnie skiksował Michał Papadopoulos, który był sam przed bramką Mariana Kelemena. Kilka minut później strzał z dystansu Joela Valencii na raty obronił Kelemen.

W końcówce pierwszej części gry zbyt wiele się nie działo. Piast bił głową w mur, a Jagiellonii w kontratakach brakowało dokładnego ostatniego podania. Najważniejszymi wydarzeniami z tego okresu były kontuzje, przez które boisko opuścili Mateusz Machaj i Ivan Runje. Dopiero w doliczonym czasie gry minimalnie z rzutu wolnego pomylił się Arvydas Novikovas, który był bliski podwyższenia wyniku na 2:0.

Druga część gry to już niestety dominacja Piasta. Niecelnie z dystansu uderzali Joel Valencia i Jakub Czerwiński, ale goście przejęli inicjatywę na dobre, podczas gdy Jaga marnowała dobre okazje do wyjścia z groźną kontrą. To wszystko zemściło się w 58. Minucie gry, kiedy po dośrodkowaniu z rzutu rożnego Gerarda Badii z piłką minął się wychodzący z bramki Marian Kelemen i do siatki posłał ją Patryk Dziczek.

Chwilę później goście mogli wyjść na prowadzenie, ale strzał Patryka Diczka na linii bramkowej zablokował Lukas Klemen. Później dobre szanse miała Jagiellonia. Mimo że część akcji Żółto-Czerwoni psuli złym podaniem, to na kwadrans przed końcem sytuacji strzeleckie mieli Martin Pospisil i Karol Świderski. Czech najpierw spudłował głową z bliskiej odległości, a nasz napastnik niedokładnie uderzył z 10 metrów od bramki Jakuba Szmatuły.

W końcówce Jagiellonia walczyła do końca o wygraną. Goście mieli jednak niezłą kontrę, po której Aleksander Jagiełło uderzył z kilkunastu metrów w boczną siatkę. Żółto-Czerwoni szarpali do samego końca i nie pierwszy raz przyniosło to skutek. W doliczonym czasie gry Taras Romanczuk dokładnie zgrał piłkę głową do Arvydasa Novikovasa, a ten ślicznym strzałem z powietrza pokonał Jakuba Szmatułę i zapewnił Jadze arcydobre trzy punkty.

Jagiellonia Białystok pokonała Piasta Gliwice 2:1 i dzięki czwartemu zwycięstwu z rzędu zrównała się punktami z prowadzącym w tabeli Lechem Poznań. Żółto-Czerwoni za tydzień podejmą przy Słonecznej Miedź Legnica.

LOTTO Ekstraklasa – 5. kolejka,

Białystok (Stadion Miejski), 19 sierpnia, godz. 18:00:

Jagiellonia Białystok – Piast Gliwice 2:1 (1:0)

Bramki: Savković 21', Novikovas 90' – Dziczek 58'

.Jagiellonia Białystok: 25 Marian Kelemen - 7 .Jakub Wójcicki 17 Ivan Runje (44' 4

Jagiellonia Bielsko: 20. Marian Kuchon - 7. Sławek Wojas, 17. Ivan Kanga (11', 11. Lukas Klemenž), 5. Nemanja Mitrović, 12. Guilherme Sitya - 13. Mile Savković, 89. Mateusz Machaj (34', 28. Karol Świderski), 6. Taras Romanczuk, 26. Martin Pospisil, 9. Arvydas Novikovas - 98. Patryk Klimala (62', 11. Roman Bezjak).

Trener: Ireneusz Mamrot



źródło: www.jagiellonia.pl

